Ona mi szeptała, że mnie kochała.

Teraz nie jest maju maj, obraca ją inny drań.

Znów kolejna drama, znów kolejna dama.

Prawda tylko jedna, że każda chce JACKA.

Wchodzę dziś na raszei, każdy wokół jest pijany.

Patrzą na mnie wzrokiem, jakby chcieli się zabawić.

Krzyczą Jaca, Jaca, tańczymy do rana.

Tu co druga kocha, za fejm wszystko da.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek!.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek!

Ona mi szeptała, że mnie kochała.

Teraz nie jest maju maj, obraca ją inny drań.

Znów kolejna drama, znów kolejna dama.

Prawda tylko jedna, że każda chce JACKA.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek!.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek.

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek

Oj JACA, oj JACA, gdzie twoja ukochana. Oj JACA, oj JACA, zabrał ją Danielek!

Ciemna noc, mocna wiksa, wjeżdza garpa paronamiksa.

Szybko biorę łychę i nalewam ci kieliszek.

Gosia, Gosia, Gosia zatańczyła sztosa.

Tańczy jak Celine Dion. Każdy chce mieć ją.

Ona mi szeptała, że mnie kochała.

Teraz nie jest maju maj, obraca ją inny drań.

Znów kolejna drama, znów kolejna dama.

Prawda tylko jedna, że każda chce JACKA.

Ona mi szeptała, że mnie kochała.

Teraz nie jest maju maj, obraca ją inny drań.

Znów kolejna drama, znów kolejna dama.

Prawda tylko jedna, że każda chce JACKA.